

Było i MINEŁO, rok 2014...



Nowy 2015. Na początku każdego nowego roku doświadczamy odrodzenia, coś starego minęło, a nadeszło nowe, reinkarnacja. Jednak ten miniony 2014 to także, 25 lat od zmiany godła, gdy białemu orłowi dodano korony, gdy wchodząc w czas demokracji zmajstrowano małą konstytucję i znikła przewodnia rola narodu, i służebność wobec ZSRR, i inne straszne rzeczy.

Jeżeli coś w Polsce się zmieniło przez te 25 lat, nie oznacza, że zmiany zaszły w PZTS. Nie będę odosobniony w stwierdzeniu, że wiele pzs dalej tkwi w głębokim PRL, i nie jest to stan obcy dla PZTS, a świadczą o tym znamiona dziwnej poszlakowych spraw, które potrzebne są by trzymać w ryzach niesfornych. PRL upadł, i upadnie PZTS w tej formule jaką teraz prezentuje.

A teraz rok 2014.

Gdy cofamy się do zamierzonych początków roku 2014 i szukamy momentów, które w mijającym się roku w znaczący sposób odcisnęły się na polskim tenisie stołowym, to takich chwil było niewiele.

Dla mnie pozytywnym objawieniem od paru lat, jest na pewno rozwój programu FUNDamentów Jurka Grycana.

Jurek z pełnym zaangażowaniem, z przemyślanym planem rozwoju, wyznaczonym celem,

kreatywnością jako jedyny w Polsce tworzy swój integralny tenis stołowy.

Zawistni ludzie nie rozumiejąc idei Jurka oskarżają go tworzenie „sekt” a przecież to jest tylko tenis stołowy który trenujemy nie tylko dla osiągnięcia doskonałości technicznej, tak jak roboty, ale doskonalimy swój tenis stołowy poprzez osiągnięcie jedności (integralności) ze sobą, technika i JA to jedno.

Pozytywem jest na pewno dobre miejsce naszych juniorów, ale w ostatnich 25 latach nie jest to żaden fajerwerk, tylko potwierdzenie dobrych podstaw. Negatywem jest na pewno brak dalszego ciągu, wiek seniorski jawi się zamglony..

Czy Patryk Zatówka udźwignie pokładane w nim nadzieje, czy też zakończy swą przygodę z tenisem stołowym jako zwykły wyrobnik, czy znajdzie dobrego doradcę który potrafi wskazać mu jego ścieżkę do piramidy sukcesu i pomoże mu się wspiąć na samą górę, i czy Patryk znajdzie w sobie tyle samozaparcia i mądrości, by pójść tą ścieżką a zarazem nie pogubić się w swoim życiu?

Innym pozytywnym zjawiskiem jest nowa odsłona internetowa strony PZTS, tylko poza sieczką dla maluczkich brak jest komunikacji z członkami, brak informacji o toczącym się życiu organizacyjnym w PZTS, nic nie wiemy co robi zarząd, czy szanowny dyrektor biura, a przecież płacę dostają od członków, chyba, że od kogoś innego, może od „Andro?”

Co złego wydarzyło się, to niewątpliwie skandal z regulaminem powołań do kadry osób niepełnosprawnych.

Autorzy tego skandalu do dziś chyba nie rozumieją swego błędu, a wycofanie się z niego nie zawdzięczamy własnym przemyśleniom autorów, ale groźbie skandalu, który mógłby wybuchnąć i groźbie obcięcia dotacji.

Nie ma jednak co się dziwić, że trwano przy swojej wersji, gdy nawet ITTF-PTT nie było oburzone wobec tak jawnej dyskryminacji i zastosowanemu wykluczeniu. Dla mnie autorzy i obrońcy tego wykluczenia są *persona non grata* w polskim tenisie stołowym

niepełnosprawnych, jak też każdym innym.

Ciekawe, gdyby wprowadzono ograniczenia wiekowe dla członków zarządu, dyrektorów, trenerów kadry i limit ten wynosiłby 35 lat, czy te osoby zaakceptowałyby to!!!

Drugim skandalem na pewno jest impotencja Komisji Rewizyjnej PZTS i komisji okręgowych.

Dlaczego impotencja, jakoś tak się utarło, że uważa się, że KR to jest organ od badania prawidłowości w wydatkowaniu pieniędzy w organizacji, jest to mylny pogląd. Uważam, że KR jest przede wszystkim od badania, czy inne organy i podmioty działają zgodnie z prawem, czy respektują statut, regulaminy, ustawy, dopiero w drugiej kolejności to sprawa wydatkowania pieniędzy.

W przypadku KR PZTS mamy namacalne dowody, że nie badała zgodności z prawem uchwał zarządu, komisji czy innych podmiotów PZTS. Czego dowodem są decyzje MSiT w sprawie uchwał WR czy pana Pielacińskiego.

Trzecim skandalem jest na pewno to, że mimo 2 lat pełnych kadencji wodzowie PZTS nie potrafili wykreować strategii rozwoju polskiego tenisa stołowego. Można by to zrzucić na karb pustki intelektualnej, ale widząc, ile wysiłku poświęcono na stworzenie systemu dyscyplinowania niezależnych poglądów, krnąbrnych klubów to raczej pusto tam nie jest, chyba, że objaw nie mocy.

Czwarty dramat polskiego tenisa stołowego to rozgrywki:

Po pierwsze – superliga, z jednej strony cieszą składy w których roi się do byłych światowych sław ts, które sytuują polską superligę na 3-4 miejscu w Europie, ale smuci to, że to nie polscy zawodnicy grają w niej pierwsze skrzypce, i dlatego jest to dramat.

Po drugie – polski kobiecy tenis stołowy, nie da się go opierać na 3 zawodniczkach, a rezerwa

na jest na zasadzie „znajomości”.

Bez mocnego i szerokiego zaplecza nie stworzy się dobrej reprezentacji, chyba, że będą następne adopcje.

Moim zdaniem trzeba zlikwidować rozgrywki 2 i niższej ligi kobiecej i zawodniczki włączyć do rozgrywek ligi męskiej, jak drzewiej bywało.

Po trzecie – ośrodek w Gdańsku, gdy były prezes PZTS Jerzy D. nie wykonał ustawowego obowiązku przekształcenia tego ośrodka w spółkę, i nie wykorzystał szansy na jego rozwój, to następni władarze polskiego tenisa stołowego prowadzili do upadku tego miejsca jako centrum polskiej myśli szkoleniowej.

Obecni też w tej sprawie nic nie robią, a z tego, co słyhać, będzie zastaw. Dzięki SM ten ośrodek nie podupadł technicznie, ale też dzięki niemu i innym upadł intelektualnie.

MSiT ogłosiło warunki ubiegania się pzs o wsparcie z budżetu państwa.

Zgodnie z nowymi wytycznymi, by ubiegać się o wsparcie z budżetu państwa, pzs musi spełnić parę wymogów, jednym jest niezależny audyt, drugim zaś zatwierdzenie -w drodze uchwały zarządu - wypełnionego testu MSiT z zasad dobrego zarządzania. J

eżeli to pierwsze jest proste, tylko trzeba mieć kasę na audytora, to drugie może nastęrczać problemów.

Pytanie, czy PZTS może zdać test z zasad dobrego zarządzania. Warunki **dobrego rządu**

(
dobra administracja

, (
[ang.](#)

)
good governance
) – to jedna z trzech głównych (obok podejścia tradycyjnego i [nowego zarządzania publicznego](#)
) koncepcji [zarządzania](#)
w [sektorze publicznym](#)
.

Przez „rządzenie” rozumie się proces podejmowania i wprowadzania w życie określonych decyzji.

Dobre rządzenie oznacza podejmowanie decyzji oraz działań, charakteryzujące się zaangażowaniem wszystkich zainteresowanych stron, [praworządnością](#), przejrzystością, odpowiadaniem na potrzeby społeczne, dążeniem do [konsensusu](#), uwzględnianiem głosów mniejszości, efektywnością, jak również szeroko rozumianą odpowiedzialnością wobec [społeczeństwa](#).
.[podaję za Wikipedią].

Poniżej podaję warunki i zasady dobrego rządzenia, które powinien spełnić podmiot by być uznany że spełnia się warunki *good governance* (trochę je dopasowałem do PZTS):

- uczestnictwo – wszyscy członkowie PZTS uczestniczą w procesie rządzenia; uczestnictwo może przyjmować formę bezpośrednią lub pośrednią (uczestnictwo za pośrednictwem przedstawicieli lub instytucji);
- [praworządność](#) – rządzenie odbywa się na podstawie i w granicach [prawa](#); przestrzegane są prawa członków, w szczególności te odnoszące się do mniejszości; nad przestrzeganiem [prawa](#) czuwają bezstronne Komisja Rewizyjna i niezależne komisje odwoławcze;

- przejrzystość – podejmowanie i wprowadzanie w życie decyzji odbywa się zgodnie z ustalonymi zasadami i procedurami; informacja na ich temat jest jawna, zrozumiale prezentowana oraz przekazywana osobom, których dane decyzje dotyczą;
- odpowiadanie na potrzeby – członkowie współuczestniczący w rządzeniu biorą pod uwagę potrzeby wszystkich [interesariuszy](#) ; potrzeby zaspokajane są w miarę możliwości na bieżąco (lub w najszybszym możliwym terminie) jak się pojawiają;
- [konsensus](#) – ze względu na wielość uczestników, punktów widzenia oraz interesów indywidualnych i grupowych wypracowywane są szerokie [konsensusy](#) , które odpowiadają na teraźniejsze i przyszłe potrzeby członków jako całości;
- równość i włączanie – wszyscy członkowie mają możliwość wpływania (i poczucie, że mogą wpływać) na proces rządzenia; w szczególności w proces rządzenia włączane są jednostki i członkowie najsłabsi;
- efektywność – efekty rządzenia odpowiadają na potrzeby społeczne, przy czym osiągane są przy najlepszej – z punktu widzenia [zrównoważonego rozwoju](#) oraz [ochrony środowiska naturalnego](#) – alokacji dostępnych zasobów;
- odpowiedzialność – pzs odpowiadają za swoje decyzje i działania przed całym [społeczeństwem](#) , a w szczególności odpowiadają wobec tych [interesariuszy](#) , na których oddziałują.

Odpowiedzcie sobie sami, czy PZTS spełnia wymagania dobrego rządzenia, szczególnie gdy chroni przed członkami wszystkie decyzje, które podejmuje, bo zasada przejrzystości nie dotyczy PZTS.

Podobnie jest z zasadą równości, bo w związku są lepsi i lepsiejsi, zasada praworządności,

gdy do tyłu decyzji są zastrzeżenia, a transparentność jest dalekim kuzynem decydentów, pomijam zasadę domniemanej niewinności obwinionego.

Poniżej przedstawiam **test zaproponowany przez MSiT**, jak jest spójny z powyższymi zasadami, sami oceńcie.

Panie Zbyszku nie ma co narzekać na polską chorobę, bo zaczynam ją widzieć jako „wstydlivą chorobę”, którą długo nie potrafiono wyleczyć, aż pojawiła się penicylina, i tak jest z PZTS, też znajdzie się jakaś penicylina.

Cały czas pozostaje aktualna moja oferta by przeprowadzać bezpośrednie wybory na Prezesa i inne stanowiska PZTS, jest czas internetu, który naprawdę umożliwił wiele spraw w komunikacji, więc spróbujmy i my.

Zacznijmy akcję i żądajmy zmiany statutu i wyborów przez internet.

Krzysztof Piwowarski

„Test zgodności z zasadami dobrego zarządzania (good governance)

PYTANIE

TAK

NIE

1

Czy Związek przeprowadził walne zgromadzenia członków/delegatów w roku 2013?

2

Czy Związek przeprowadził walne zgromadzenia członków/delegatów w roku 2014?

3

Czy walne zgromadzenie członków/delegatów, które odbyło się w 2014 r. rozpatrzyło sporządzone prze

4

Czy walne zgromadzenie członków/delegatów, które odbyło się w 2014 r. rozpatrzyło sprawozdanie fir

5

Czy biegły rewident został wybrany zgodnie z przepisami prawa?

6

Czy obowiązujący regulamin dyscyplinarny został uchwalony przez walne zgromadzenie członków/del

7

Czy w zarządzie Związku zasiadają członkowie prowadzący działalność gospodarczą związaną bezpo

8

Czy została utworzona przez Związek liga zawodowa?*

9

Jeżeli odp. TAK w punkcie 8 to czy jest ona prowadzona przez odrębną osobę prawną działającą w fo

10

Czy Związek ma uchwalony przez walne zgromadzenie członków/delegatów, dokument określający je

11

Czy dokumenty regulujące wewnętrzne funkcjonowanie Związku, np. statut, regulaminy są dostępne w

12

Czy w zarządzie Związku zasiadają członkowie wchodzący w skład pozostałych władz Związku?

13

Czy postępowania dyscyplinarne w Związku są dwuinstancyjne?

14

Czy Związek posiada zapisy umożliwiające odwołania do Trybunału Arbitrażowego przy PKOl od osta

15

Czy Związek posiada system licencyjny lub ewidencyjny umożliwiający aktualizację na każdy sezon lic

16

Czy Związek zatrudnia, zgodnie z wytycznymi MSIT, wykwalifikowany personel na stanowisku szefa s

17

Czy Związek zatrudnia, zgodnie z wytycznymi MSIT, wykwalifikowany personel na stanowiskach trene

18

Czy Związek zatrudnia, zgodnie z wytycznymi MSIT, wykwalifikowany personel na stanowisku sekreta

19

Czy Związek korzysta ze środków publicznych?